



Przeł d Wydarze



W GMINIE RUDA-HUTA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

GRUDZIE 2010 (20)

ISSN 1689-7943

*„Niech się weseli święty, bo bliski jest zwycięstwa.
Niech się raduje grzesznik, bo dane jest mu przebaczenie.
Niech powróci do życia poganin, bo do życia jest powołany.”*

W małym Świętym Dziecku
Bóg daje nam Zbawienie.
Niech Gwiazda Betlejemaska zwiastuje nam
w sercu na nowo tę Dobrą Nowinę.
Niech się rozraduje serce i uwierzy Jezusowi.
Niech się umocni nadzieją na cały Nowy Rok!
Serdeczne życzenia mieszkańcom

Gminy Ruda-Huta

składają

Piotr Śliwa
Przewodniczący Rady
Gminy Ruda-Huta

Kazimierz Smal
Wójt Gminy Ruda-Huta



W NUMERZE:

- Zaprzysiężenie Wójta Gminy Ruda-Huta;
- Z ludźmi i dla ludzi;
- Zaprzysiężenie Rady Gminy Ruda-Huta;
- Zwyczaje i tradycje Świąt Bożego Narodzenia;
- Remont budynku Ośrodka Kultury w Rudzie Kolonii;
- Złodziejka - premiera i pierwszy sukces;
- Lekcja o stalagu chełmskim z dr Andrzejem Rybakiem;
- Stypendysta Prezesa Rady Ministrów;
- Ekoturystyka gminy Ruda-Huta;
- XI Jesienny Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów;
- Biblioteka o Chopinie;
- Ślubowanie I klasy LO;
- Sekcja Tańca Boogie Woogie i Rock'n Roll;
- Jubileusz "Przeglądu Wydarzeń w gminie Ruda-Huta";
- Linia kolejowa Brześć - Chełm;
- Stowarzyszenie Miłośników Gminy Ruda-Huta;
- Wiadomości wędkarskie;
- Kolejne sukcesy naszych zapaśników;

Zaprzysiężenie Wójta Gminy Ruda-Huta

Obejmując urząd wójta gminy Ruda-Huta, uroczystie ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy. Tak mi dopomóż Bóg.

6 grudnia, na uroczystej sesji, Wójt Gminy Ruda-Huta - Kazimierz Smal złoży ślubowanie, powtarzając te słowa



za Przewodniczącym Rady Gminy Ruda-Huta - Piotrem Śliwą, w obecności Rady Gminy Ruda-Huta, zaproszonych gości i mieszkańców.

Po zaprzysiężeniu Wójt podziękował wszystkim Radnym poprzedniej kadencji oraz współpracownikom za dotychczasową, owocną pracę. Jednocześnie zapewnił o kontynuowaniu wszelakich już rozpoczętych działań na rzecz rozwoju gminy. Złożył również podziękowania członkom komitetu wyborczego, za trud, jaki włożyli w kampanię wyborczą, a mieszkańcom za zaufanie i oddane głosy.

Ostatnie podziękowania skierowane zostały do najbliższej rodziny za wsparcie i poświęcenie.

Wśród licznie zgromadzonych gości byli między innymi: Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Rudzie-Hucie ks.kanonik Aleksander Tabaka, Wicestarosta Powiatu Chełmskiego - Adam Rychliczek, Prezes firmy Zomar Janusz Głowacki, dyrektorzy instytucji gminnych.

Uroczystość odbyła się w świeżo wyremontowanym budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Rudzie Kolonii. Przed ślubowaniem nastąpiło poświęcenie budynku i przecięcie wstęgi symbolizujące oddanie budynku do publicznego użytku.

Paweł Tkaczuk

Z LUDŹMI I DLA LUDZI

Rozmowa z Wójtem Gminy Ruda-Huta, Panem Kazimierzem Smalem



P.T.: Cztery lata temu obiecał Pan „zadbać, żeby było normalnie”. To się udało. **Dzięki czemu?**

K.S.: Dzięki pracy z ludźmi i dla ludzi. Rozpocząłem od stworzenia kompetentnej kadry dla której, podobnie jak dla mnie, najważniejszy był rozwój. Wiele działań wcześniej nie praktykowanych stało się normą, jak na przykład: działanie stowarzyszeń czy realizacja projektów, w które zaangażowali się mieszkańcy. Dla mnie ludzie nigdy nie dzielili się na tych z tego, czy tamtego komitetu wyborczego, tylko na tych którzy chcą pracować na rzecz gminy i takich, którzy tej postawy nie mają.

P.T.: Podczas tegorocznych wyborów samorządowych poszło do urn prawie 60 procent mieszkańców gminy Ruda – Huta. To zaskakująco wysoki wynik...

K.S.: Szczegółowa analiza frekwencji i wyników to zadanie bardziej dla socjologów. Dla mnie jest to miłe zaskoczenie, może bardziej niespodzianka. Dowód na to, że ludziom zależy na losach gminy w której mieszkają i nie chcą, by ktoś decydował za nich. Według mnie ludzie powiedzieli stanowcze „nie” powrotowi do tamtej gminy sprzed pięciu lat. Za ponowny wybór serdecznie dziękuję.

P.T.: Po podliczeniu wszystkich głosów z pewnością odebrał Pan mnóstwo gratulacji. Czy także od swojego konkurenta?

K.S.: Nie, ale nie o gratulacje tu chodzi a o pewnego rodzaju postawy.

P.T.: Jak ocenia Pan dotychczasowe wykorzystywanie przez gminę funduszy

unijnych?

K.S.: Tylko w samym 2010 roku otrzymaliśmy z funduszy unijnych ponad 5 milionów złotych, w tym jedynie na solary około 4,2 mln. Nigdy nie ma możliwości skorzystać ze wszystkich dostępnych programów. Musi to współgrać z budżetem gminy i jej potrzebami. Jesteśmy jednak liderem w regionie w pozyskiwaniu środków z Unii Europejskiej, także jestem zdecydowanie z tego zadowolony.

P.T.: Jak ważna w Pana działalności jest inwestycja w człowieka?

K.S.: Inwestycja w człowieka to absolutnie podstawa. Jak mówiłem, działalność z człowiekiem i dla człowieka. A więc inwestycja w zasoby ludzkie. Mam tu na myśli wspieranie i współpracę z młodzieżą, zespołami, twórcami, stowarzyszeniami oraz wszystkimi, którzy chcą i umieją zmieniać swoją małą ojczyznę na taką, w której chcieliby żyć.

P.T.: Zapowiada Pan budowę hali sportowej w Rudzie – Hucie. Czy już coś wiadomo w tej sprawie?

K.S.: Ta inwestycja jest w planach na najbliższe lata. Na dzień dzisiejszy jestem przekonany, że dojdzie ona do skutku. Bliższa realizacji jest budowa Gminnego Ośrodka Kultury w Rudzie-Hucie. Trwają prace projektowe, następnym etapem będzie pozyskanie źródeł finansowych na jej realizację, między innymi sięgnięcie po środki unijne. Podobnie będzie z pozostałymi zapowiadanymi inwestycjami, także halą sportową.

P.T.: Czy możliwy jest powrót do rozmów związanych z biogazownią?

K.S.: Ten temat już zakończyłem i słowa zamierzam dotrzymać.

Rozmawiał: Paweł Tkaczuk

I SESJA RADY GMINY



“Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców” – takie słowa wypowiedziała 2 grudnia w sali Urzędu Stanu Cywilnego Danuta Głowacka - senior Rady Gminy Ruda-Huta na uroczystym posiedzeniu I sesji Rady Gminy. Po tych słowach każdy wyczytywany po kolei Radny, w obecności zgromadzonych na sesji gości, składał przyrzeczenie.

Po tym uroczystym punkcie sesji rozpoczęły się wybory Przewodniczącego Rady, Zastępcy Przewodniczącego oraz poszczególnych komisji.

Wśród 15 radnych, w tajnych wyborach, ale jednogłośnie, zostali wybrani Przewodniczący Rady oraz Zastępca Przewodniczącego, jak też Komisja Rewizyjna, Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Kultury.

Przewodniczącym Rady Gminy ponownie został wybrany Piotr Śliwa. Od tego momentu przejął dalsze prowadzenie sesji od Danuty Głowackiej.

Miejsce poprzedniego Zastępcy Przewodniczącego - Arnolda Sawickiego zajął Jarosław Dąbrowski.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Leokadia Walczuk- Przewodnicząca oraz Krzysztof Suprun, Ryszard Lenkiewicz i Mirosław Bartosz.

Do Komisji Budżetu i Finansów zostali powołani: Danuta Głowacka-Przewodnicząca, Elżbieta Szwałikowska, Marek Dyc i Urszula Panasiuk.

Natomiast w skład Komisji Kultury weszli: Bogdan Sawicki-Przewodniczący, Leszek Bąk, Agnieszka Napieraj i Grzegorz Misięc.

Po wyborach samorządowych skład Rady Gminy Ruda-Huta uległ zmianie. Część Radnych z poprzedniej kadencji nie startowało w wyborach.



Oto nowy skład Rady Gminy Ruda-Huta:

1. Piotr Śliwa - Przewodniczący Rady Gminy
2. Jarosław Dąbrowski - Zastępca Przewodniczącego
3. Leokadia Walczuk
4. Agnieszka Napieraj
5. Danuta Głowacka
6. Elżbieta Szwalikowska
7. Urszula Panasiuk
8. Grażyna Pawłowska
9. Marek Dyc
10. Grzegorz Misiec
11. Ryszard Lenkiewicz
12. Leszek Bąk
13. Krzysztof Suprun
14. Mirosław Bartosz
15. Bogdan Sawicki



Zwyczaje i tradycje Świąt Bożego Narodzenia

Są takie daty i święta, które w historii ludzkości zapisały się w sposób szczególny. Wśród nich w Polsce wyjątkowe miejsce zajmuje wigilia i święta Bożego Narodzenia.

Okres zimowego przesilenia słońca 23-24 grudnia czcił już człowiek pierwotny, świętując narodziny nowego Słońca. Znaną są rzymskie Saturnalia, święta jesiennych zasiewów, które obchodzono w atmosferze wzajemnej życzliwości, wesołości i pojednania. W tradycji Kościoła czas oczekiwania na Chrystusa - Adwent - był okresem bardzo radosnym, poświęconym wielkim przygotowaniom na Jego przyjście. Ryty obyczajowe związane były z porządkowaniem domów i gospodarstw oraz ich dekorowaniem, spotkaniami przy ciepłych rozpalonych piecach, gdzie wspólnie wykonywano prace (przędzenie, darcie pierza, przebieganie ziaren, obieranie fasoli), śpiewano i modlono się. W okresie Adwentu spotykały się grupy młodzieży, które uczyły się tekstów oraz melodii kolęd i pastorałek, wykonywały szopki, gwiazdy, a także ozdoby choinkowe.

Nazwa wigilia pochodzi od słów łacińskich: "vigilare" - czuwać i "vigilia" - czuwanie. W języku potocznym kojarzy nam się przede wszystkim z uroczystą wieczerzą, nasyconą tajemniczością i niezwykłością, ze zwyczajami i obrzędami związanymi z tym dniem. Z Wigilią łączy się wiele wierzeń, wróżb i rytuałów, połączonych wspólną ideą - przeżywaniem narodzin Boga. W dawnych czasach wieczerza wigilijna posiadała bardzo poważny charakter i była postną kolacją, związaną z duchami przodków. Moment ukazania się pierwszej gwiazdy na niebie był początkiem rozpoczęcia Wigilii. Podzielenie się opłatkiem i wzajemne życzenia stanowiły szczególny znak który może zrozumieć jedynie dusza i serce Polaka i to na całym świecie. Ten przedziwny chleb miłości wzajemnej sprawia, że można usiąść do wspólnego stołu. Jedno miejsce przeznaczano zawsze dla ducha przodków dziś mówi się że to dla zbląkanego wędrowca.

Podczas wieczerzy podawano potrawy, takie jak kutię lub mak, chleb, miód, fasolę, bób, różne rodzaje ryb i wszystkie potrawy przyrządzano na oleju własnego wyrobu. Na ogół podawano od 7 do 12 potraw, zależnie od zamożności domowników, tradycji regionalnych i rodzinnych. Rytuał nie pozwalał biesiadującym na zjadanie potraw do końca po to, by starczyło ich dla duchów przodków. W trosce o zdrowie w nadchodzącym roku, a także dostatek jedzenia nie wolno było wstawać od stołu, dopóki nie zjedli wszyscy.

Po skończonej wieczerzy należało pójść do obory, stajni, kurnika, sadu, ulti. Zwierzętom zanoszony był opłatek, czasami resztki jedzenia, specjalnie pieczony chleb, siano i ziarno ze stołu. Stół wigilijny nie był sprzątnięty i przez całą noc znajdowała się na nim zastawa, resztki pokarmów, okruszki opłatków - przeznaczone dla dusz zmarłych. Po skończonej wieczerzy gospodarz zbierał wszystkie łyżki, widelce, noże i obwiązywał sianem na znak aby rodzina przez cały rok była razem i nikogo nie zabrakło.

Nieodzownym elementem świąt Bożego Narodzenia i wystroju świątecznego była zielona gałąź otaczana wszędzie czcią jako symbol życia, zdrowia, sił witalnych, pomyślnych urodzajów i dostatku. Gałęzie sosnowe lub świerkowe przybijane były do płotów, drzwi

domostw, obór, stodół. Strojoną nimi również wnętrza domów, ramy obrazów, szczególnie z wizerunkami Świętych (Polska centralna i południowa, Pogórze). Przed domami, w śniegu ustawiane były małe, iglaste krzaczki.

Na terenach Polski południowej znana była jeszcze inna forma dekoracji świątecznej, tzw. podłaźniczki (zwane również "jutką", "wiechą", "Bożym drzewkiem"). Zawieszano na nich ozdoby będące symbolami obfitości: jabłka, orzechy, ciasto (szczególnie piernikowe), barwne ozdoby z papieru, słomiane łańcuchy. Jabłka były symbolem sił witalnych, zdrowia, urody Najbardziej znanymi elementami wystroju wigilijnego w dawnej Polsce były snopy zboża, słoma, ziarno - symbole urodzaju i oczekiwanego dostatku w kolejnym roku. Słoma lub siano używane były również do wyścielenia stołu, który przykrywano najlepszym obrusem. Na stół sypano ziarno, kładziono bochenki chleba, jabłka. W celu pomyślnego przebiegu prac gospodarskich w nadchodzącym roku stół obwiązywano grubymi powrośkami ze słomy.

Wigilii towarzyszy śpiew kolęd przez wszystkich uczestników. W Polsce kolęda zajmuje szczególne miejsce w tradycji śpiewu rodzinnego. Znany ich wiele są melodyjne wzruszające o biblijnej treści mówiącej zazwyczaj o narodzeniu Zbawiciela Świata w ubogiej stajni w Betlejem. Choć mają po 200 i 300 lat chętnie je śpiewamy w rodzinie, w kościele wspólnie kolędujemy. W słowach kolęd prawda Boża, teologia i tradycja, kultura ludowa tworzą piękny i niepowtarzalny nastrój i klimat. Przytoczę tu słowa takiej starej kolędy:

*Słodki Jezu nasz, Ty co dusze znasz
Czytaj, czytaj w nich
Bardzo tam ubogo, lecz miłości mnogo
W sercach dzieciak Twych*

Choinka - symbol drzewa życia dotarła do Polski na przełomie XIX i XX wieku z Niemiec, gdzie znana była już od wieku XV. Początkowo przyjęta została na Pomorzu, Warmii i Mazurach oraz Śląsku. Na terenach Polski centralnej, wschodniej i południowej choinki pojawiały się rzadko i to dopiero w okresie Polski międzywojennej. Pierwsze dekoracje na choinkach podobne były do tych, które zawieszano na "podłaźniczkach" - jabłka, orzechy, ciasteczka piernikowe, cukierki oraz świeczki. W miarę upływu czasu ozdoby zaczęły wykonywać własnoręcznie z różnych materiałów. Były to: gwiazdki, ozdoby z wydmuszek jaj, słomy, papieru. Powstające cacuszka cechowała różnorodność kształtów i form. Były to: aniołki, baletnice, ptaszki, dzbanuszki, pajęczki oraz łańcuchy ze słomy i papieru. Okres świąt Bożego Narodzenia trwający od wigilii, aż do Trzech Króli, to czas najbardziej rodzinnych, serdecznych, wesołych i niezwykle barwnych świąt. Czas, w którym nie brakuje wizyt rodzinnych i sąsiedzkich, nierzadko w formie kuligu z gwiazdą i kolędowaniem. Ten czas nazywano Świętymi Wieczorami unikano wtedy prac niekoniecznych np. prania, szycia, młócenia itp. ponieważ uważano że atmosfera „Godnich Świąt” przesyciona ma być ciszą i szacunkiem dla Świętej Rodziny.

Przedstawione niektóre obrzędy i tradycje dawnej Polski ukazują bogactwo ludzkich przeżyć i atmosferę niezwykłych przygotowań w oczekiwaniu na nadejście świąt Bożego Narodzenia. Każdemu zagadnieniu dotyczącemu tego tematu można by poświęcić osobny artykuł.

Obecnie zanikają świąteczne tradycje i obyczaje. Współczesne czasy z charakterystycznymi dla nich: komercjalizacją, unifikacją, pośpiechem nie sprzyjają kultywowaniu dawnych, przepięknych i bogatych tradycji. Podniosły charakter Wigilii nierzadko sprowadza się do pośpiesznej uczyty i wyczekiwanych prezentów. Chaos dzisiejszego świata i jego krzyk przytłumił dla wielu wielkość tamtej chwili sprzed dwóch tysięcy lat, gdy w ciszy, która nigdy nie miała się powtórzyć - narodził się Bóg.

„Złodziejka” - premiera i pierwszy sukces.

Dnia 17 października 2010 r. w sali klubu w Rudzie-Hucie odbyła się premiera spektaklu „Złodziejka”. Jest to monodram wykonywany przez Annę Dadas - Teatr OKO.



Główna bohaterka, w sposób bardzo metaforyczny, prowadzi widzów przez własny świat pełen kolorów i barw, których człowiek nie dostrzega. Nawiązując do II wojny światowej oraz kilku innych wydarzeń, przybliżyła nam charakter wykonywanej przez nią pracy, aby w finale uświadomić widzowi, że znajduje się na spotkaniu ze śmiercią.

Zdaniem odbiorców spektakl porusza bardzo trudny temat, ale jednocześnie każe się zastanowić nad sobą oraz szacunkiem dla życia, bo nigdy nie wiadomo, kiedy pojawi się „Złodziejka” i odbierze nam to, co mamy najcenniejszego.

Spektakl, poza premierowym pokazem był już prezentowany cztery razy między innymi na Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Niewielkich w Lublinie oraz na Powiatowym Przeglądzie Teatrów Wsi w Rejowcu, gdzie został wyróżniony.

Marcin Woszczewski.

Ogłoszenie!

Gminny Ośrodek Kultury w Rudzie-Hucie
ogłasza **nabór do dziecięcej grupy teatralnej.**

Pierwsze spotkanie organizacyjne dla uczniów klas IV - VI wraz z rodzicami odbyło się dnia 17.11.2010r.

w GOK w Rudzie-Kolonii

Nabór jest nadal otwarty.

Wszystkich chętnych zapraszamy do **GOK w Rudzie-Kolonii.**

Informacje także pod numerami telefonu: **82 568 60 55,**
790 797 161;

“Oj bida w naszym domu”

Od blisko dwóch miesięcy zespół „Jarzębina Czerwona” pracował nad kolejnym widowiskiem obrzędowym.



Spotkania grupy początkowo odbywały się dwa razy w tygodniu a na tydzień przed premierą codziennie. Pokaz premierowy odbył się 14.11.2010r. w Rejowcu w trakcie Powiatowego Przeglądu Widowisk Obrzędowych i Teatrów Wsi.



Męczące próby, przygotowania, gromadzenie rekwizytów oraz niezwykle motywacja by wystąpić na przeglądzie sprawiły, że zespół nie miał, kiedy zastanowić nad tytułem spektaklu, w związku z tym w Rejowcu widowisko otrzymało tymczasowy tytuł: „Oj bida w naszym domu”. Wesoła historia z pod strzechy przyciągnęła uwagę jurorów, którzy w efekcie najwyższej ocenili nasz spektakl.

I miejsce w Powiatowym Przeglądzie Teatrów Obrzędowych w Rejowcu otwiera grupie możliwość wzięcia udziału w Międzywojewódzkim Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Tarnobrodzie. Ostateczny protokół w tej sprawie ukarze się na początku 2011 roku po zakończeniu eliminacji powiatowych województwa lubelskiego.

Marcin Woszczewski

Remont budynku Ośrodka Kultury w Rudzie Kolonii

W połowie października oddano do użytku wyremontowany budynek Domu Kultury w miejscowości Ruda-Kolonii. Remont oraz wyposażenie budynku zrealizowano przy udziale środków unijnych pozyskanych z działania „Odnowa i rozwój wsi” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

W ramach projektu wykonano prace budowlane wewnątrz budynku, docieplenie i nową elewację, zakupiono nowe meble, sprzęt sportowo-rekreacyjny i multimedialny, scenę składaną. Wykonano również niwelację istniejącego boiska ziemnego.

Zakupione wyposażenie oraz odnowione pomieszczenia ułatwią podniesienie standardu i wachlarza usług kulturalnych świadczonych przez Dom Kultury.

Jarosław Walczuk



Lekcja o stalagu chełmskim z dr Andrzejem Rybakiem



Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjum w Rudzie – Hucie, 12 listopada 2010 r., mieli niecodzienną okazję spotkania się z dr Andrzejem Henrykiem Rybakiem, kierownikiem Centrum Wiedzy o Regionie Chełmskiej Biblioteki Publicznej, a także autorem książki „Stalag 319. Międzynarodowy obóz jeniecki w Chełmie w latach 1941-1944”.



Niewielu młodych ludzi wie, że na terenie Chełma podczas okupacji niemieckiej został zorganizowany stalag - obóz jeniecki dla żołnierzy szeregowych i podoficerów. W chełmskich obozach Niemcy nie stosowali jednak tej zasady, gdyż przebywali tam radzieccy jeńcy wojenni w stopniach oficerskich jak i generałowie.

Główny obóz i komendantura znajdowały się przy zbiegu dzisiejszych ulic Rampa Brzeska i Okszowska. Był to tzw. Stalag 319 A. Stalag 319 B znajdował się pomiędzy ulicami Lwowska, Wojsławicka, Bazylanami i Katowska (dzisiejsze osiedle Kościuszki). Stalag 319 C został umiejscowiony przy ulicy Rampa Brzeska w stronę Dorohuska.

Na terenach stalagu 319 śmierć poniosło blisko 100 tys. ludzi.

Dziś po obozach pozostało niewiele. Mieszkańcy rozebrali pozostawione przez Niemców baraki, doły po ziemiankach, w których mieszkali jeńcy, zasypano. Pozostał tylko jeden budynek, gdzie

„Non scholae sed vitae discimus”

„Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia”

Stypendysta Prezesa Rady Ministrów

W dniu 4 listopada 2010r. w I Liceum Ogólnokształcącym w Krasnymstawie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów stypendystom Prezesa Rady Ministrów na rok szkolny 2010/2011.

Naszą szkołę reprezentował Przemysław Szeliga. Na uroczystości przybyli rodzice Przemka - Ewa i Waldemar Szeligowie, którzy nie kryli zadowolenia z wyróżnienia syna.

Podczas uroczystości Jarosław Szymczyk- Dyrektor Generalny UW w Lublinie - wyraził zadowolenie, że wśród 266 uczniów województwa lubelskiego jest tak liczna grupa najlepszych, którzy uzyskali tak ważne wyróżnienie jak Stypendium Prezesa Rady Ministrów. Życzył również stypendystom osiągnięcia sukcesów w różnych dziedzinach życia.

W powiecie chełmskim, krasnostawskim i włodawskim w roku szkolnym 2010/2011 stypendia otrzymało 29 uczniów.

Goście w swoich wystąpieniach akcentowali niezwykle ważną rolę nauki i wiedzy we współczesnym świecie. Wicekurator oświaty Henryk Wagner mówił o znaczeniu ambicji i talentu oraz życiowej szansy jaką stwarza gruntowe wykształcenie.

Dziękując za życzenia i gratulacje przedstawicielka stypendystów

znajdowała się komendantura. Po wojnie ponownie rozpoczęła tam działalność huta szkła. Przy alei Przyjaźni znajduje się kompleks zbiorowych mogił ze szczątkami jeńców. Jest też cmentarz jeniecki na skraju lasu Borek, otoczony murkiem z bloków granitowych.

Podczas spotkania z dr Andrzejem Rybakiem młodzi słuchacze mogli dowiedzieć się również, w jaki sposób powstawała publikacja „Stalag 319”.

Zbierając materiał autor opierał się na wspomnieniach mieszkańców



miasta i w dużej mierze na archiwach polskich oraz archiwum w Waszyngtonie.

Po pasjonującym wykładzie uczniowie mieli możliwość zadawania pytań gościowi.

Tę niezwykle lekcję historii zorganizowała, we współpracy z Zespołem Szkół i Liceum Ogólnokształcącym, Biblioteka Publiczna Gminy Ruda – Huta.

Marta Kordas

A oto refleksje uczniów Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie:

„(...) Dowiedziałam się o rzeczach, o których nie miałabym pojęcia. Niedaleko naszego miejsca zamieszkania, w czasie wojny, rozgrywał się dramat. Poruszyło mnie brutalne traktowanie ludzi przez ludzi...” – Angelika Lipska

„(...) Podziwiam tego człowieka, że jako pierwszy napisał książkę Stalag 319. Informacje (dr Rybak) zbierał 10 lat, podziwiam go za wytrwałość i odwagę...” – Mateusz Kuczyński

„(...) Jestem zły, że o Chełmie tak mało się mówi. Majdanek jest też niedaleko, ale o nim wszyscy wiedzą...” – Szczepan Borysiuk

„Nigdy nie chciałbym żyć w czasach wojny...” – Kacper Kotowski

„Mam zamiar wypożyczyć i przeczytać tę książkę...” – Diana Mikulska

„To niesprawiedliwe, że jeńcy alianccy mieli dużo lepsze warunki w obozie...” – Oliwia Habiada

„Spotkanie z pisarzem wstrząsnęło mną. Bardzo dobrze, że mogłam w nim uczestniczyć” – Angelika Kędzierawska

„Czuję się dowartościowana, że mogłam zobaczyć i usłyszeć pisarza – historyka. Jestem szczęśliwa, że żyję w czasach pokoju, gdyż wojna byłaby dla mnie nie do zniesienia” – Aleksandra Walczuk

Rozmowę z młodzieżą przeprowadziła: Anna Bąk

podkreśliła, że ich sukcesy są efektem wysiłku nauczycieli i rodziców oraz solidnej pracy, jaką sami włożyli w zdobywanie wiedzy i kształtowanie umiejętności. Gratulujemy!!!

Dorota Sawicka



XI Jesienny Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów

Jarzębina Czerwona, Wiśniowy Sad i kapela Rudniacy uczestniczyli w październiku 2010r. w eliminacjach do XI Jesiennego Przeglądu Twórczości Artystycznej Seniorów w Chełmie. Zespoły zaprezentowały pieśni ludowe ze swojego repertuaru. Wśród 34 wykonawców dwa zespoły - Jarzębina Czerwona i Rudniacy zakwalifikowały się do finału, który odbył się 6 listopada 2010r. w Dęblinie.



Obydwa zespoły zostały również wyróżnione przez jury konkursowe.

Przegląd adresowany jest do seniorów, emerytów i rencistów z terenu województwa lubelskiego, którzy działają w klubach seniora, domach kultury - zarówno skupionych w zespołach artystycznych, jak i wykonawców indywidualnych. Ma na celu prezentację ich dorobku artystycznego i wyłonienie najciekawszych prezentacji.

Przewidziane są następujące kategorie występów: zespoły wokalne z akompaniamentem i bez akompaniamentu, chóry, soliści, duety, trio, recytacja, forma teatralna, kabaret, autorska prezentacja własnych tekstów.

Barbara Humeniuk

EKOTURYSTYKA W GMINIE RUDA-HUTA

Z dniem 30 września 2010 r., gmina Ruda-Huta zakończyła realizację podprojektu „Rozwój turystyki w gminach Ruda-Huta i Riwne w oparciu o walory ekologiczne Doliny Bugu”.



Podprojekt uzyskał dofinansowanie w ramach konkursu ogłoszonego przez Stowarzyszenie Samorządów Euroregionu Bug Operatora „Programu Wspierania Inicjatyw Transgranicznych w Euroregionie Bug” finansowanego z Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Dofinansowanie podprojektu wyniosło 9 570 euro tj. 85 % wydatków kwalifikowanych.

W ramach realizacji podprojektu Gmina Ruda-Huta wraz z partnerem ukraińskim gminą Riwne przeprowadziła dwa seminaria dotyczące rozwoju turystyki transgranicznej w oparciu o posiadane zasoby środowiskowe i kulturowe.

Szczególnym obszarem, któremu w spotkaniach seminaryjnych poświęcono najwięcej miejsca była Dolina Bugu. Obszar ten geograficznie łączy oddzielone granicami administracyjnymi gminy partnerskie. Rzeka Bug i jej naturalna, nie przekształcona dolina stanowi, unikatową na skalę europejską stanicę ptactwa wędrującego (blisko 130 gatunków). Dolina Bugu to także obszar występowania chronionych gatunków roślin i zwierząt. Dowodem zjawiskowości tego obszaru jest jego wpisanie na listę europejskiej sieci obszarów objętych ochroną przyrody NATURA 2000.

Oprócz spotkań seminaryjnych, w podprojekcie sfinansowano również zakup profesjonalnego aparatu fotograficznego i trzech kajaków wraz z kompletnym osprzętem, które były wykorzystane i nadal będą podczas spływów organizowanych przez gminę Ruda-Huta w ramach imprez promocyjnych.

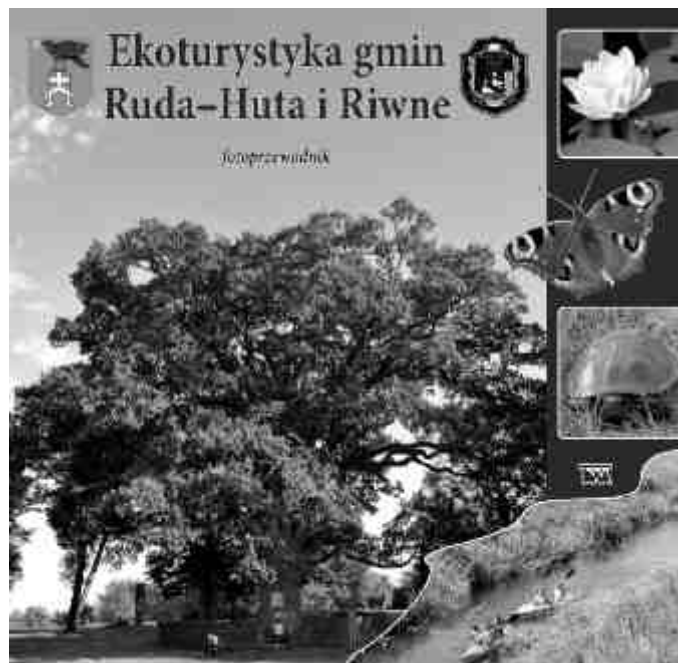
Podczas realizacji podprojektu opracowany i wydany został fotoprzewodnik, w którym przedstawiono najciekawsze turystycznie miejsca obu gmin. Warto wspomnieć że współpraca gmin partnerskich przy tworzeniu fotoprzewodnika była działaniem nowatorskim. Ponadto innowacyjna jest forma w jakiej wydany został fotoprzewodnik. Jest to bowiem pierwsze wydawnictwo w naszej gminie, w którym informacje dla turysty zostały przedstawione w trzech językach, polskim, ukraińskim i angielskim (wersja elektroniczna fotoprzewodnika udostępniona jest na stronie internetowej Gminy Ruda-Huta, <http://ruda-huta.home.pl>)

W dniu 16 listopada w ramach monitoringu podprojektu gminę Ruda-Huta odwiedził Eric Holtedahl, dyrektor norweskiej firmy „Scanteam”, wykonujący kontrolę podprojektu na zlecenie Brukselskiego Biura Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Monitoring podprojektu objął jego zarządzanie, współpracę z partnerem ukraińskim oraz osiągnięte produkty i rezultaty.

Ponadto dyrektor norweskiej firmy miał możliwość obejrzenia wielu najbardziej atrakcyjnych miejsc w gminie, m.in.. dęba Bolko - największe i jednocześnie najstarsze drzewo na lubelszczyźnie oraz rzekę Bug.

W ocenie Erica Holtedah projekt przebiegał wzorowo. Dyrektor „Scanteam” wyraził także ogromne podziękowania na ręce Wójta Gminy Ruda-Huta - Kazimierza Smala za gościnne przyjęcie i pokazanie niepowtarzalnych miejsc w gminie.

Marcin Tarasiuk





BIBLIOTEKA O CHOPINIE

Senat Rzeczypospolitej Polskiej w 200 rocznic urodzin Fryderyka Chopina, pomny Jego zasług dla kultury narodowej i ogólnonie narodowej, pragnąc utrwalić sławę wielkiego Polaka, przypominając, że Jego twórczość przyczynia się do rozwoju nie narodowej pianistyki, składa hołd najwybitniejszemu polskiemu kompozytorowi ustanawia rok 2010 Rokiem Fryderyka Chopina - takie brzmienie otrzymał pierwszy akapit uchwały senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 października 2009 r.



Sto lat wcześniej Ignacy Jan Paderewski tak napisał o Fryderyku Chopinie: „Zabraniano nam Słowackiego, Krasickiego, Mickiewicza. Nie zabroniono nam Chopina. A jednak w Chopinie tkwi wszystko, czego nam wzbraniało: barwne kontury, pasy złote i ciemne, posępne czamarki, krakowskie rogatywki, szlacheckie brzośki, nasze kosy, nasze polski, jak pierś zranionej, bunt spisanego ducha, krzyk i cmentarne, przydrożne wiejskie kościółki, modlitwy serc straszkanych, niewoli ból, wolność i tyranów, przekleństwo i zwycięstwo, radość i smutek (...).”

W 200 rocznic urodzin tego wielkiego kompozytora Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta postanowiła przybliżyć jego sylwetkę dzieciom, młodzieży i mieszkańcom gminy Ruda-Huta.

19 listopada, podczas pasowania na czytelnika I klas Szkoły Podstawowej przygotowano dla dzieci lekcję o Chopinie. Oprócz wysłuchania informacji, kim był Fryderyk Chopin, wszystkie dzieci otrzymały ilustracje instrumentów muzycznych do pokolorowania. Zabawa polegała na podaniu nazwy instrumentu, opowiedzeniu jak się nim należy posługiwać i jaki wydaje dźwięk. Na zakończenie, kartki do góry podniosły te dzieci, których ilustracje przedstawiały instrument na którym grał Fryderyk Chopin - fortepian. Wszystko rozgrywało się przy dźwiękach jego muzyki.

Celem lekcji w formie zabawy było zapoznanie pierwszoklasistów z osobą Chopina i jego twórczością.

Dla młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego w Rudzie-Hucie została przygotowana prezentacja multimedialna pt. „Życie i twórczość Fryderyka Chopina”.

Dzięki współpracy i uprzejmości Dyrektora szkoły - Doroty Sawickiej, lekcja odbyła się w sali szkolnej, gdzie nauczyciele LO przygotowali dekorację oraz



niezbędny do jej przeprowadzenia sprzęt multimedialny.

Młodzież dowiedziała się, jak przebiegały losy kompozytora, gdzie mieszkał, bywał, koncertował, w jakich okolicznościach powstawała jego twórczość.

Dla licealistów zadanie, jakie miały wykonać, było dużo trudniejsze niż dla I klas. Mianowicie uczniowie otrzymali kartony i otówki, a słuchając muzyki Fryderyka Chopina, mieli ją narysować. Co z tego wynikło? Prace były różnorodne, od fortepianów poczynając, poprzez nuty i klucze wiolinowe, a w końcu przyrody, deszcz, chmury i słońce.

Polonezy, mazurki, nokturny, preludia i etudy chopinowskie rozbrzmiewały także na listopadowym spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki.

Przy dźwiękach muzyki panie z DKK mówiły o wystąpieniach w literaturze postaciach fantastycznych: strzygach, zjawach, mrocznych tajemnicach i zjawiskach duchowych.



Rozmowa potoczyła się w kierunku powieści Stefana Dardy, „dwuligii” jak mówi sam autor, pt. „Czarny wygon: Słoneczna dolina” i „Starzyzna”.

Drugą wart polecenia dla młodzieży i dorosłych książek jest powieść Doroty Terakowskiej pt. „Tam gdzie spadają anioły”.

Postacie aniołów pojawiają się w wierzeniach pogańskich, w wyznaniach chrześcijańskich i niechrześcijańskich. Wierzymy, że każdy człowiek ma swojego anioła stróża, który chroni nas od zła. A czy czasem role nie mogą się odwrócić? Czy mała dziewczynka, bohaterka książki uratuje swojego anioła stróża a dzięki temu te swoje życie? Jest to opowieść o wielkiej miłości, po wcieleniu, ale też o świecie realnym, pełnym problemów dnia codziennego i cierpienia i naszym życiu duchowym.

Podczas spotkania nie zabrakło literatury opowiadającej o Chopinie tj. „Fryderyk Chopin: muzyka i malarstwo” czy „Warszawa Fryderyka Chopina”.

Marta Kordas



*Siedział
młody Frycek
do fortepianu
w salonie, w saloniku
i naraz -
krocie dźwięków -
niskich, wysokich,
długich, krótkich -
bez liku...*

*Wyrósł Fryderyk -
lata mijają -
palce wirtuoza,
walce, sonaty, mazurki,
preludia, nokturny,
opusy
wydobywały...
Daleko od kraju,
kraju pod zaborami
Wirtuozowi,
w melodiach -
za Polską
się cknęło....*

*Po latach -
Kraj wolność odzyskał-
do Polski - tylko-
serce pianisty-wirtuoza
wróciło...*

Antoni Franecki
Ruda-Huta 20.02.2010r.

Ślubowanie I klasy LO

Dnia 10 listopada 2010 r. w Liceum Ogólnokształcącym im. Henryka Kamieńskiego w Rudzie-Hucie odbyło się ślubowanie uczniów klasy pierwszej.

Uroczystość połączona została ze Świętem Niepodległości Narodowej. Uczniowie klasy I oraz Dyrektor LO - Dorota Sawicka zaprosili na uroczystość m.in. Kazimierza Smala – Wójta Gminy Ruda-Huta, Marka Słupczyńskiego - Sekretarza Gminy Ruda-Huta, ks. kanonika Aleksandra Tabakę – Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Rudzie-Hucie, Adama Marszałuka - Dyrektora Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie, Ewę Tworek – Zastępcę Dyrektora Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie, Teresę Królikowską – Prezesa PKS Wschód, Mariusza Szalewicza – Gminnego Komendanta Ochrony Przeciwpożarowej w Rudzie-Hucie, Bożenę Czerynę – przewodniczącą Rady Rodziców, przedstawicieli Państwowej Straży Pożarnej z powiatu chełmskiego oraz rodziców.

W obecności zebranych uczniowie złożyli uroczyste przyrzeczenie o sumiennym wypełnianiu obowiązków ucznia, godnym reprezentowaniu szkoły, bycia dobrym Polakiem...

Młodzież do aktu ślubowania przygotował st. kpt. Remigiusz Kwacz, nauczyciel z zakresu wiedzy o ochronie przeciwpożarowej.

Uczniom życzymy sukcesów w nauce, wytrwałości, przyjaznych



i wyrozumiałych, ale wymagających nauczycieli, a na co dzień przyjaznej atmosfery w szkole. POWODZENIA !!!

Dorota Sawicka

Sekcja Tańca Boogie Woogie i Rock'n Roll



- Filip Hołomiej
- Martyna Hołomiej
- Mateusz Iwanicki
- Ewa Kalinowska
- Natalia Kantyka
- Dawid Kędzierski
- Dominika Korczak
- Dominika Korzeniewska
- Filip Kratiuk
- Dominika Mazurek
- Patrycja Piłat
- Daria Przymirska
- Olga Przymirska



- Weronika Szybista
- Asia Wazelin
- Klaudia Woźnicka
- Arletta Zalewska
- Sebastian Zalewski
- Karolina Zielińska

Sekcja tańca Boogie Woogie i Rock'n Roll powstała z inicjatywy Instruktora Iwony Matejuk oraz dzieci i młodzieży gminy Ruda-Huta. Podczas zajęć odbywających się w Gminnym Ośrodku Kultury w Rudzie-Hucie zrodził się pomysł napisania projektu w ramach Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich.

W lipcu 2009r. odbyły się pierwsze zajęcia w trakcie realizowanego już projektu pt.: „Integracja poprzez taniec”. Warsztaty poprowadziła Ewa Hawańczyk - profesjonalny instruktor tańca Boogie Woogie i Rock'n Roll (Pani Ewa na co dzień prowadzi grupę taneczną w MDK w Chełmie).

Warsztaty odbywały się 3 razy w tygodniu, wówczas uczestniczyła w nich 15 – osobowa grupa dzieci i młodzieży z teren u gminy Ruda-Huta.

W sierpniu z wielkim sukcesem grupa debiutowała w trakcie pikniku „Bolkowanie”.

Projekt zakończył się w październiku 2009r., ale taniec wpisał się na stałe w ofertę Gminnego Ośrodka Kultury. Obecnie grupa spotyka się raz w tygodniu i sukcesywnie się rozrasta.

Aktualny skład grupy to:

- Paulina Adamczuk
- Weronika Adamczuk
- Jolanta Błaszczuk
- Łukasz Bochniak
- Dominika Borysiuk
- Weronika Borysiuk
- Karol Branicki
- Marcela Dąbrowska
- Przemek Deneka
- Ola Głąb
- Karolina Głąb



Grupa spotyka się w każdy wtorek o godzinie 16.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Rudzie Kolonii.

Taniec ma bardzo wiele zalet:

- pomaga przeciwdziałać stresowi i depresji poprzez stymulowanie wydzielania endorfin;
- uwalnia energię, poprawia kondycję i przywraca radość życia;
- podnosi samoocenę i pewność siebie;
- redukuje napięcie mięśni, poprawia postawę, łagodzi bóle, odpręża psychicznie;
- poprawia krążenie krwi i pracę układu trawiennego;

Taniec przede wszystkim daje mnóstwo satysfakcji. Jest to dobra zabawa, pozwala na oderwanie od szarej rzeczywistości i mile wypełnia wolny czas dzieciom i młodzieży.

Iwona Matejuk



Jubileusz

“Przeglądu Wydarzeń w gminie Ruda-Huta”

Kwartalnik “Przegląd Wydarzeń w gminie Ruda-Huta” obchodzi swój mały jubileusz. Nam, którzy od początku tworzymy tę gazetkę aż trudno uwierzyć, że to już 20 numer.

Inicjatorem jej powstania był Jarosław Walczuk - Zastępca Wójta Gminy Ruda-Huta. To z jego rąk w grudniu 2005 roku wyszedł pierwszy numer, a potem kolejny przed świętami Wielkanocnymi. Ukazał się w formacie A3, na papierze gazetowy.



Niedługo potem od pracowników Biblioteki Publicznej wyszła inicjatywa, aby rozpocząć wydawanie gazetki bibliotecznej, niewielkiej broszurki dokumentującej życie biblioteki. Rozmawiając o zamierzeniach z Wójtem Gminy Ruda-Huta Kazimierzem Smal i Zastępcą Wójta Gminy Jarosławem Walczukiem, otrzymaliśmy propozycję wydawania nie gazetki bibliotecznej ale pisma gminnego.

Trzeci numer powstawał już we współpracy Urzędu Gminy Ruda-Huta i Biblioteki Publicznej. Winiety opracował Tomasz Futyma - plastyk i mieszkaniec gminy Ruda-Huta, składem zajmowali się Jarosław Walczuk i Marcin Tarasiuk - pracownik Urzędu Gminy, a tekstami i zbieraniem materiałów Marta Kordas - pracownik Biblioteki.

W tworzeniu prasy byliśmy w tym czasie zupełnymi laikami, ale zapał i chęci do wydawania gazety gminnej były silniejsze niż brak wiedzy, który przecież zawsze można uzupełnić.

Dzięki wsparciu i pomocy Zastępcy Wójta - Jarosława Walczuka nauczyliśmy się obsługi programu graficznego Corel Draw. Niejednokrotnie od tamtej pory program przydawał się nam w pracy również do wykonywania plakatów, folderów, ulotek, dyplomów itp... Zachęcam do zapoznania się z tym graficznym programem.

Kolejne numery wychodziły w formacie A4, szata graficzna czarno-biała. Kwartalnik był drukowany w drukarni w liczbie 500 egzemplarzy. Kolportaż odbywał się na terenie całej gminy, głównie w miejscowościach, gdzie znajdują się sklepy i świetlice, aby mógł docierać do jak największej ilości mieszkańców.

Początkowo mankamentem pracy nad gazetką był brak zespołu redakcyjnego. Z czasem jednak w każdej jednostce gminy Ruda-Huta znalazły się osoby, które przekazują informacje i zdjęcia o swojej działalności. Kwartalnik też zaczął wychodzić regularnie cztery razy do roku.

Od 4 numeru rozpoczęliśmy współpracę z regionalistą gminnym - Panem Antonim Franeckim. Dzięki jego zaangażowaniu i wieloletniej pracy



dowiadujemy się jakie wydarzenia miały miejsce na tych terenach i jak wyglądało życie mieszkańców poszczególnych wsi. Echa dziejów to ważny i niezwykle potrzebny dział naszego kwartalnika. Jest lekturą dla czytelników fascynujących się historią, pomocą dla dzieci, młodzieży, nauczycieli a także studentów piszących prace licencjacie lub magisterskie związane z terenem naszej gminy. Ta współpraca z czasem zaowocowała też wydaniem książki “Ślady dziejów gminy Ruda-Huta” i trwa do dzisiaj.

Mając świadomość ciągłości pisma zwróciliśmy się do Biblioteki Narodowej o nadanie międzynarodowego znormalizowanego numeru wydawnictw ciągłych (ISSN), który służy do jednoznacznej identyfikacji danego tytułu, wprowadzając go do światowego systemu informacji. Narodowy Ośrodek ISSN ustala tytuły kluczowe zasobów ciągłych wydawanych w Polsce i nadaje pojedynczy numer ISSN na konkretny tytuł, a Biblioteka Narodowa gromadzi w celach archiwalnych i użytkowych zgodnie z Ustawą z dnia 7 listopada 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych (Dz.U. 1996, nr 152, poz. 722) oraz Rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 marca 1997 r. w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad ich przekazywania (Dz.U. 1997, nr 29, poz. 161) i Rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 maja 1999 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad ich przekazywania (Dz.U. 1999, nr 50, poz. 513).

Wydając numer 13 w marcu 2009 r. na winiecie umieściliśmy numer ISSN “Przeglądu Wydarzeń w gminie Ruda-Huta”, co automatycznie podniosło rangę naszej gminnej prasy.

Wszystkie egzemplarze pisma są dostępne w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Można je też przejrzeć w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Lublinie oraz Chełmskiej Bibliotece Publicznej.



Numer 13 był też wyjątkowy z dwóch innych powodów. Po pierwsze zwiększyliśmy ilość stron o cztery, a po drugie okładka została opracowana w kolorze i całość zszyci. Dzięki tej modyfikacji pismo nabrało nowego wymiaru.

W grudniu 2010 r. oddajemy naszym czytelnikom kolejny, 20 numer “Przeglądu Wydarzeń w gminie Ruda-Huta”. Cieszymy się, że na łamach naszego pisma, w jak najbardziej obiektywny sposób możemy przekazywać Państwu najważniejsze wydarzenia z życia gminy Ruda-Huta. Jednocześnie informujemy, że redakcja pisma jest otwarta na współpracę z mieszkańcami gminy. Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby współpracować z nami przy redagowaniu artykułów i składzie.

Marta Kordas

KONKURS

W związku z jubileuszowym, 20 wydaniem “Przeglądu Wydarzeń w gminie Ruda-Huta”
Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta ogłasza konkurs.
 Zapraszamy czytelników do udziału w konkursie.
Pierwsze 3 osoby, które pojawią się w Bibliotece Publicznej z kompletem 20 numerów kwartalnika otrzymają nagrody.
 Nagrody ufundowane zostały przez
Wójta Gminy Ruda-Huta Pana Kazimierza Smala.

Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa!!!

ECHA DZIEJÓW:

Linia kolejowa Brześć – Chełm (Włodawa – Chełm)

WXIX wieku na ziemiach polskich rozdartych przez państwa zaborcze Austrię, Prusy, Rosję rozpoczęto budowę linii kolejowych. Każde z państw zaborczych prowadziło własną politykę w tych przedsięwzięciach, dostosowując kolej do swoich potrzeb. Nawet tory różniły się rozstawem szyn. Austria i Prusy wiodły w realizacji budowy kolei. Rosja, budowę kolei na zajęętym terenie Polski rozpoczęła wiele lat później. Pierwszą linią kolejową na obszarze między Wisłą i Bugiem otwarto w roku 1877. Była to linia kolejowa szerokotorowa od Mławy¹ przez Warszawę, Lublin, Chełm, Dorohusk, do Kowla o nazwie Kolej Nadwiślańska. Zbudowana została przez Towarzystwo Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej – dlatego była linią prywatną, upaństwowioną w 1898 r.

Po upadku powstania styczniowego władze carskie na ziemiach polskich, którymi administrowały, rozpoczęły budowę twierdz i łączące ją linie kolejowe o przeznaczeniu wojskowym. Wśród wielu w planach ujęto linię kolejową Brześć n. Bugiem² przez Włodawę do Chełma.

Wniosek na budowę tej linii carowi Aleksandrowi III przedstawił ówczesny minister wojny P.S. Wannowski. Car zatwierdził wniosek w dniu 29 marca 1884 r. Linia ta miała stanowić część sieci kolei Poleskich. Była też najkrótszą drogą żelazną między twierdzą w Brześciu a Chełmem. W planach jej budowy pominięto ośrodki handlowe bądź przemysłowe³. Problemy z jej budową to: koszty wywłaszczenia ziemi, przeszkody terenowe⁴.

W kwietniu 1886 r. rozpoczęto budowę tej linii. Odcinek położony na wschód od Bugu stanowił jeden oddział budowy. Drugi oddział to Włodawa (Orchówek) - Chełm. Tym oddziałem kierował przedsiębiorca, inż. Józef Skibiński.

Prace przygotowawcze – wykup gruntów, przymusowe wywłaszczenie rozpoczęto w grudniu 1885 r. Na terenie kol. Chromówka Zarząd Kolei Państwowych wykupił działki od: Antoniego Fojcika – 1 morga 92 pręty albo 1612 sążni kwadratowych za 127 rubli 61 kop.; Ludwika Gufa – 1 morga 139 prętów albo 1803 sążni kw. za 142 rubli 73 kop.; Karoliny Szmeck – 266 prętów albo 192 sążni kw. za 86 rubli 45 kop.; Frydrycha Ganzera – 1 morga 121 prętów albo 1730 sążni kw. za 136 rubli 96 kop.

Z majątku "Fabryka Szkła - Ruda" pod budowę linii kolejowej Brześć - Chełm wywłaszczono na podstawie carskiego dekretu od dnia 30 grudnia 1885 r. obszar 2 dziesięciny 785 sążni kw. albo 4 morgi i 159 prętów za sumę 480 rubli 39 kopiejek.

Należność otrzymali notarialni współwłaściciele: Berensztajn, Frenkiel, Szulberg.

Według opisu z 26 kwietnia 1887 r. była to ziemia:

- orna - móg 2 prętów 115 (1 dziesięcina 537 sążni kw.);
- pod zabudową - prętów 181 (743 sążnie kw);
- pod łąkami - 1 morga 102 pręty (1643 sążnie kw.);
- pod drogami - prętów 45 (178 sążni kw.);
- rzeczki i kanały - prętów 16 (65 sążni kw.);

Została zatwierdzona i wypłacona z odsetkami na polecenie Ministerstwa Dróg i Komunikacji Tymczasowy Zarząd Kolei Oddział Gospodarczy w Sankt Petersburgu (pismo do Gubernatora Lubelskiego z dnia 21 grudnia 1889 r.)

Wpis hipoteczny z 30 września 1887 r. - "zapisano do ksiąg hipotecznych kolei Brześć - Chełm"⁵.

Od Zelika Kirszenberga i Bimiena Ejbuzycza, współwłaścicieli dóbr Leśniczówka wykupiono móg 1 prętów 60.

Z dóbr Serebryskich, okolice Gotówka, Karolinowa - wykupiono móg 10 prętów 36.

Największy problem stanowiło wykopanie przekopu w pobliżu wsi Siedliszcze. Przekop o długości 1200 m i głębokości 6,5 m ręcznie wykonywali przy użyciu kilofów i oskardów robotnicy. Trudności sprawiał pokład margla, który po deszczu rozmakał i oklejał narzędzia i nogi robotników. Dla usprawnienia prac na tym odcinku zbudowano kolejkę wąskotorową, przenośną, z 80 wagonikami. Napelnione urobkiem (marglem) wagoniki robotnicy przepychali do toru szerokiego. Margiel przeładowywali. Odwożono go na odległość do 8 km. Bryły margla rozbijano i rozsypywano w miejscach błotnistych.

Ciekawostką jest fakt, że zgodnie z zarządzeniem zaborcy, 95% stanowili robotnicy wyznania prawosławnego, a 5% katolicy. Pośród inżynierów i techników nadzoru prawdopodobnie nie było Polaków. Wg informacji na odcinku II objętość robót ziemnych wyniosła około 770 tys. m³.

Na przygotowanym podłożu sypano czysty piasek – tworzono podtorze. Już w 1886 r. większość robót ziemnych zakończono i w roku następnym wykonywano prace związane z budową mostów na Muchawcu,

Bugu. Prace dotyczyły ochrony filarów i przyczółków, montażu przęseł mostowych. W marcu 1887 miały miejsce próby odbiorcze. W „Gazecie Lubelskiej” ukazała się informacja o tym, że do sprawdzenia mostu na Bugu użyto „wszystkich czterech i dwóch pożyczonych z Kolei Nadwiślańskiej lokomotyw oraz 30 platform z piaskiem.

Most Żelazny o 1 przęśle, długość 42,6 m⁶, szerokość 5,3 m, wysokość 6,4 m, zbudowano na Uherce k. Rudy⁷. Most niszczonej podczas I wojny światowej i w 1920 r. Odbudowywali go saperzy z I Pułku Saperów Kolejowych.

Na rzece Gdoli (Gdolance) wybudowano 2 mosty, jeden na północ, drugi na południe od Rudy. Pierwszy – 1 przęśle o długości 13 m, drugi – 1 przęśle 11 m długości.

Wszystkie trzy mosty dostarczyła i zmontowała firma K. Rudzki i S-ka z Mińska Mazowieckiego⁸.

Nad całością czuwał zarząd budowy z siedzibą w Brześciu. Zarządowi przesował inż. Rippas (Ryppas).

Linia kolejowa Brześć – Chełm budowana z funduszy państwowych. Musiała więc spełniać warunki techniczne ustalone dla sieci kolei Poleskich. Dotyczyły one pochodzenia i wytrzymałości materiałów, norm różnych budynków kolejowych⁹, przęseł mostowych pod kątem ich wymiany oraz wiesz ciśnień i sieci wodociągowych.

Koszt budowy tej linii zamknął się w kwocie 3 166 000 rbs. Otwarcie jej miało miejsce 21 czerwca 1887 r. Otwarcia dokonała komisja złożona z wysokich rangą przedstawicieli Ministerstwa Dróg Komunikacyjnych i Ministerstwa Wojny oraz dyrektorów Kolei Nadwiślańskiej i Warszawsko-Terespolskiej. Przecięto wstęgi. Potem w luksusowych lokalach na zapleczu dworca w Brześciu odbył się bankiet.

Przez kilka pierwszych miesięcy w ciągu doby kursował tylko jeden pociąg towarowo-osobowy o 30-40 wagonach. Prowadziły go lekkie trzyosiowe parowozy, udostępnione przez państwowy zarząd kolei polskich z zapasów wojskowych. Parowozy opalane były drewnem. Szybkość 48-78 km/godz.

Decyzją rządu zaborców z grudnia 1892 r. w ciągu najbliższych trzech lat wybudowano drugi tor. Nie rozbudowano mostów, jedynie w ich pobliżu urządzono tzw. mijanki.

Od roku 1898 kolej Brześć – Chełm oraz Warszawa – Terespol włączono do tworzącej się sieci Skarbowych Kolei Nadwiślańskich.

Na całej trasie od Brześcia do Chełma urządzono 5 stacji: na wschód od Bugu - Stradec, Domaszewo (Białoruś), po jego zachodniej stronie Włodawa (Orchówek), "Uhrusk" (Wola Uhruska), Chełm i 5 przystanków: na wschód od Bugu - Bernady, Dubica, Przyborowo (Białoruś), po stronie zachodniej- Sobibór, Ruda. Pozostałe przystanki utworzono w późniejszym czasie.

Na stacjach zbudowano wieże ciśnień i wodociągi do zasilania parowozów wodą. Wodę czerpano z Bugu, a w Chełmie z Uherki. Każda stacja posiadała telegraf, przez który zapowiadano ruch pociągów. Wzdłuż linii kolejowej na drewnianych słupach podwieszono były przewody telegraficzne - część to kolejowe, a część wojskowe.

Przed stacjami postawiono semafony.

Rozkład jazdy z 1899 r. informuje, że na trasie Brześć – Chełm

PM Nr 801	PPTO Nr 3	Stacja kolejowa	PPTO Nr 4	PM Nr 802
a. 15:15	a. 15:32	Brześć	b. 14:14	b. 10:08
b. 05:12	b. 14:15	Włodawa	c. 18:18	c. 7:15
c. 21:02	c. 14:12	Chełm	d. 18:12	d. 4:15
d. 10:08	d. 13:15		e. 16:15	

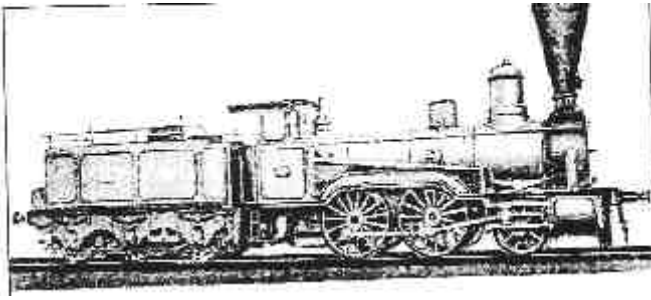
Rozwinięcie skrótów:

- PM – pociąg mieszany;
- PO – pociąg osobowy;
- PP – pociąg pocztowy;
- PPTO – pociąg pocztowo-towarowo-osobowy.

kursowały w obydwu kierunkach dwa pociągi. Jeden mieszany (PM nr 801) i jeden pocztowo-towarowo-osobowy (PPTO nr 3).

Rozkład jazdy z 1923 r. podaje: „Ruch pociągów z Chełma do Brześcia Litewskiego 4.10, 16.10 i z Brześcia Litewskiego 2.15, 13.35”, były to pociągi osobowo-towarowe¹⁰. Przed 1939 r. opisywana linia kolejowa podlegała Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Wilnie i Oddziałowi Drogowemu w Brześciu.

Nieżyjący już mieszkaniec Rudy-Huty, Michał Lipczuk w 1937r. po złożeniu odpowiedniego egzaminu otrzymał tytuł służbowy „czasowy pracownik p.o. torowego Odcinka Drogowego Włodawa”. Świadcstwo posiadało nadruk „Polskie Koleje Państwowe Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie Oddział Drogowy w Brześciu” oraz pieczęć okrągłą z orłem w koronie. W otoku napis: „P.K.P. Oddział Drogowy w Brześciu”. Dokument podpis W. Lisowski – Naczelnik Oddziału Drogowego Brześć¹¹.



Jeden z pierwszych parowozów na trasie Brześć- Chełm

Przypisy:

1. Mława leżała na pograniczu zaboru pruskiego i rosyjskiego.
2. Wówczas Brześć Litewski.
3. Dłatego nie docierała m.in. do Włodawy. W Orchówku przekraczała Bug.

4. Rzeki Muchawiec, Bug, Uherka oraz wzniesienie w pobliżu Siedliszcza.
5. Archiwum Chełm - Hipoteka - sygn. 1/211/275 i sygn. 3/24/173.
6. Albo 20 sążni rosyjskich.
7. Pierwotnie przeszło wymieniono na nowe w 1905 r.
8. wtedy Nowomińsk.
9. Domy dla dróżników, schroniska dla robotników.
10. „Wieści Chełmskie” nr 7 z dnia 11 lutego 1923 r.
11. zbiory prywatne rodziny Lipczuków.

Źródła:

1. „Chełm nieznan. Tradycje kolejowe Chełma”, red. Beata Jarosz. Wyd. PWSZ i Chełmskie Towarzystwo Naukowe. 2009 r.
2. Księgi hipoteczne - archiwum Chełm - sygn. 1/211/275 i sygn. 3/24/173, sygn. 2/103/1006, sygn. 3/122/1863.
3. Dokumenty rodziny Lipczuków z Rudy-Huty.
4. „Wieści Chełmskie” nr 7/1923.

Stowarzyszenie Miłośników Gminy Ruda-Huta

Stowarzyszenie Miłośników Gminy Ruda – Huta powstało 20 września 2007 roku. Działa na podstawie statutu oraz posiada osobowość prawną. Liczba członków w momencie rozpoczęcia działania Stowarzyszenia liczyła 23 osoby. Z roku na rok stan liczebny członków rośnie i na chwilę obecną stanowi 35 osób. Terenem działania Stowarzyszenia jest gmina Ruda-Huta z siedzibą przy ul. Niepodległości 44.



Władzami Stowarzyszenia są: Walne Zebranie Członków, Zarząd i Komisja Rewizyjna. Działalnością Stowarzyszenia kieruje zarząd i ponosi odpowiedzialność przed Walnym Zebraniem Członków. W skład zarządu wchodzi 5 członków: Prezes - Piotr Śliwa, Wiceprezes - Dorota Sawicka, Wiceprezes - Marcin Woszczewski, sekretarz - Roman Dudzik, skarbnik - Maryla Krupska.

Stowarzyszenie opiera swoją działalność na pracy społecznej członków.

Celem Stowarzyszenia jest między innymi promowanie gminy Ruda –



Huta i jej mieszkańców, jak również aktywizowanie i integrowanie środowiska lokalnego. Następnym ważnym celem jest pozyskiwanie środków na działalność z dostępnych funduszy pomocowych oraz podejmowanie działań służących rozwojowi przedsiębiorczości.

Stowarzyszenie podejmuje również działalność charytatywną.

Realizacja tych celów następuje poprzez promowanie walorów turystycznych gminy Ruda-Huta, kształcenie lokalnych liderów i animatorów życia społecznego. Organizowanie konferencji, wystaw, konkursów oraz imprez kulturalnych.

W ciągu tych trzech lat istnienia Stowarzyszenie Miłośników Gminy Ruda-Huta zrealizowało dwa projekty z Poakcesyjnego Programu Wspierania Obszarów Wiejskich. Jeden z nich pod nazwą „Z obiektywem w świat” polegał na nauce profesjonalnego fotografowania oraz obróbki zdjęć za pomocą dostępnej techniki komputerowej. Drugi projekt nosił nazwę „Wsparcie szkoleniowe”. Mieszkańcy korzystali ze szkolenia dotyczącego programu Kapitał Ludzki. Za pozyskane pieniądze chętni pojechali również na jednodniową wycieczkę do Hołowna do wioski tematycznej. Tam uczestniczyli w warsztatach pieczenia pierników, lepienia z gliny, wykonywania kwiatów ze słomy. Odbiło się też spotkanie z zielarkami, które opowiedziały o właściwościach i działaniu ziół.



W bieżącym roku Stowarzyszenie zainicjowało akcję charytatywną z którego dochód ze sprzedaży cegiełek, został przeznaczony na zakup sprzętu AGD dla mieszkańców gminy Wilków, dotkniętych klęską powodzi.

Chętnych, którzy chcieliby zapisać się do Stowarzyszenia i włączyć się w jego działalność zapraszamy do Urzędu Gminy Ruda-Huta. Wszelkich informacji udziela Pan Jarosław Walczuk - Zastępca Wójta Gminy Ruda-Huta.

Maryla Krupska

Kolejne sukcesy naszych zapaśników

Udanie rozpoczęli start w nowym roku szkolnym zapaśnicy z Tajfuna Ruda-Huta.

W Międzywojewódzkich Mistrzostwach Regionu w Radomsku Radosław Jęczeń zdobył srebrny medal, a Szymon Borysiuk stanął na III stopniu podium. W mistrzostwach startowały województwa: łódzkie, podkarpackie, świętokrzyskie i lubelskie.



W Wojewódzkim Turnieju Młodzików w Potoczku koło Janowa Lubelskiego złote medale zdobyli: Jacek Jęczeń, Radosław Jęczeń, Szymon Borysiuk. Drugie miejsce zajęli: Damian Toporowski, Paweł Łontkowski, Piotr Łontkowski, Adrian Żerebecki. Na trzecim miejscu uplasował się Patryk Pilipczuk. Nasi zawodnicy zwyciężyli w klasyfikacji drużynowej.

Dobrze zaprezentowali się zapaśnicy z Rudy-Huty także w Międzynarodowym Turnieju w Siedlcach (22-24.10.10 r.).

Brązowe medale wywalczyli: Radosław Jęczeń i Patryk Pilipczuk. Blisko zdobycia medalu byli Szymon Borysiuk i Paweł Łontkowski, którzy ostatecznie zajęli V miejsce.

Wysoką formę potwierdzili nasi zawodnicy w Mistrzostwach Młodzików w Łukowie, skąd przywieźli cztery medale. Najlepszymi w swoich kategoriach wagowych okazali się: Radosław Jęczeń



i Patryk Zembrzycki, III miejsce zajęli: Jacek Jęczeń, Patryk Pilipczuk i Łukasz Kolanowski.

Wspaniale rozpoczął start Tajfun Ruda-Huta w Powiatowej Drużynowej Lidze Młodzików. W zawodach w Wierzbicy spotkały się drużyny z Białopola, Strupina Dużego, Sawina, Chełma, Rudy-Huty, Czartowczyka k. Zamościa i Wierzbicy. W pierwszym meczu nasi sportowcy wygrali z Białopolem 6:2, później pokonali Strupin Duży 8:1 i Czartowczyk 7:2. Po emocjonującym, finałowym pojedynku Ruda-Huta pokonała Wierzbicę 6:3 zostając liderem rozgrywek po pierwszej kolejce. Zwycięska drużyna walczyła w następującym składzie: Jacek Jęczeń, Radosław Jęczeń, Patryk Zembrzycki, Szymon Borysiuk, Paweł Łontkowski, Piotr Łontkowski, Patryk Pilipczuk, Łukasz Kolanowski, Przemysław Wołoszun, Tomasz Domański. Trener Mirosław Czwaliniński.

Mirosław Czwaliniński



WIADOMOŚCI WĘDKARSKIE:

Na przełomie września i października wędkarze trzykrotnie dokonali zarybienia zbiornika "Torfianki" w Rudzie-Hucie. Wpuszczono do zbiornika lina, japońca (karaś złocisty) i karp. **Ogółem wpuszczono 500 kg ryb.**

Ze względu na niekorzystne warunki pogodowe nie odbyła się część z zaplanowanych zawodów wędkarskich.

W dniu 14 listopada odbyło się zakończenie sezonu wędkarskiego na zbiorniku "Torfianki", na które członkowie Koła Wędkarskiego zaprosili także Wójta Gminy Ruda-Huta Kazimierza Smala.

Z wędkarskimi pozdrowieniami taaa...kiej ryby w przyszłym sezonie!

Roman Dudzik



WYDAWCA: Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta, ul. Niepodległości 36, 22-110 Ruda-Huta, tel. (082) 568 60 71, e-mail: bpgrh4@wp.pl;

TEKSTY: Anna Bąk, Mirosław Czwaliniński, Roman Dudzik, Antoni Franecki, Barbara Humeniuk, Marta Kordas, ks. Andrzej Koziej, Maryla Krupska, Iwona Matejuk, Marcin Tarasiuk, Paweł Tkaczuk, Jarosław Walczuk, Marcin Woszczewski.

SKŁAD I REDAKCJA: Marta Kordas; **DRUK:** A3 Drukarnia Przemysław Litwiniuk, ul. Szkolna 4, 22-100 Chełm;